



Sygn. akt V CSK 97/06

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 26 maja 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

SSN Barbara Myszka

Protokolant Piotr Malczewski

w sprawie z powództwa K. J. B.

przeciwko Skarbowi Państwa - Lasom Państwowym - Nadleśnictwu J.

o wydanie nieruchomości,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 26 maja 2006 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 22 lipca 2005 r.,

**oddala skargę kasacyjną i nie obciąża powoda kosztami
postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

K. B. domagał się od Skarbu Państwa - Lasów Państwowych - Nadleśnictwa J. wydania nieruchomości:

- położonych w obrębie ewidencyjnym K., składających się z działek:
pb 317, 3854/4, 3854/6, 3855/2, 3857/2, 6636/2, 6637, 6639, objętych wykazem dla dobra tabularnego oraz z działek: pb 447 i 448, 5716/1, 5716/4, 5717/1, 6374, 6377 objętych wykazami hipotecznymi lwh: [...]
- położonej w S. składającej się z działek: 254/1, 9047/4 objętych lwh: [...]
- położonej w S. obejmującej działki: 4261/2 i 4918/1.

W uzasadnieniu tego żądania wskazał, że jest jednym ze spadkobierców K. A. H., a wymienione nieruchomości wchodzi w skład spadku po nim.

Powód zgłosił także wobec Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w J. żądanie wydania nieruchomości położonej w obrębie ewidencyjnym J., jednakże w tym zakresie cofnął pozew.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa podnosząc, że objęte żądaniem pozwu działki przeszły na własność Skarbu Państwa na podstawie dekretu nacjonalizacyjnego PKWN.

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 20 października 2004 r. umorzył postępowanie w zakresie cofniętego pozwu, oddalił powództwo w pozostałej części i zasądził od powoda na rzecz pozwanego 360 zł tytułem kosztów postępowania. Sąd Okręgowy uznał, że grunty leśne, których wydania domaga się powód, stały się własnością Skarbu Państwa z mocy samego prawa na podstawie przepisów dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 12 grudnia 1944 r. o przejęciu niektórych lasów na własność Skarbu Państwa (Dz.U. Nr 15, poz. 82 ze zm., dalej: „dekret z dnia 12 grudnia 1944 r.” lub „dekret”). Fakt ten potwierdza protokół sporządzony w dniu 15 sierpnia 1945 r. Podział tych gruntów na działki o areale mniejszym niż 25 ha nie stanowił przeszkody do ich przejęcia, jako że

wszystkie one stanowiły własność tej samej osoby. Jakkolwiek nie dokonano wpisu prawa własności przejętych nieruchomości do księgi wieczystej, to okoliczność ta nie świadczy o tym, że Skarb Państwa nie jest ich właścicielem. Uchylenie dekretu nacjonalizacyjnego z mocy art. 6 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 5, poz. 321) nie zniweczyło nabytego na jego podstawie prawa własności.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 22 lipca 2005 r. oddalił apelację powoda od powyższego wyroku dzieląc ocenę Sądu pierwszej instancji, iż grunty których wydania domaga się *powód*, stały się z mocy dekretu z dnia 12 grudnia 1944 r. własnością Skarbu Państwa. Przyjął jednak, że *powód* nie wykazał, aby przed dniem 1 września 1939 r. dokonany został podział faktyczny lub prawny lasów należących do poprzedników prawnych powoda, którzy podlegali przepisom dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz.U. R.P. Nr 4, poz. 17). W konsekwencji uznał, że skoro *powód* nie legitymuje się tytułem własności do tych gruntów, to nie przysługuje mu roszczenie windykacyjne i to niezależnie od tego, że suwerenność i legalność organu władzy ustanawiającej prawo nacjonalizacyjne może być - z punktu widzenia obecnych standardów - kwestionowana. Stanowisko takie znajduje oparcie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

W skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach określonych w art. 398³ § 1 k.p.c. *powód* wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, bądź też o uchylenie tego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej podniósł zarzuty naruszenia:

- art. 1 dekretu z dnia 12 grudnia 1944 r. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że wyłączenie spod działania tego dekretu mogło nastąpić przy kumulatywnym spełnieniu dwóch przesłanek przewidzianych w art. 1 ust. 1 pkt 3 tej regulacji
- art. 385 kodeksu cywilnego austriackiego i art. 99 Konstytucji Marcowej z 1921 r. (obowiązujących w grudniu 1944 r.) chroniących prawo własności

przed przejściem przez państwo bez odszkodowania - przez ich niezastosowanie

- art. 1 Protokołu Nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonego w Paryżu dnia 20 marca 1952 r. ratyfikowanego przez Polskę w dniu 10 października 1994 r. (Dz.U. z 1995 r. Nr 26, poz. 175; dalej: „Protokół Nr 1”) przez pozbawienie powoda prawnie uzasadnionego oczekiwania uzyskania efektywnego korzystania z prawa własności przedmiotowych nieruchomości
- art. 2, art. 21 ust. 1 i art. 64 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 222 § 1 k. c. przez odmowę udzielenia powodowi ochrony prawa własności, mimo że pozwany nie dysponuje żadnym tytułem prawnym do nieruchomości, który mógłby być skutecznie przeciwstawiony zgłoszonemu roszczeniu windykacyjnemu
- art. 2, art. 21 ust. 2, art. 21 ust. 1 w zw. z art. 20, art. 64 ust. 3, art. 31 ust. 3, art. 32 Konstytucji przez naruszenie chronionych nimi zasad praworządności, ochrony własności, równości i proporcjonalności oraz art. 1 Protokołu Nr 1 przez przyjęcie, że prawo własności nieruchomości objętych niniejszym postępowaniem przeszło na Skarb Państwa na podstawie dekretu wydanego przez niekonstytucyjny organ, a więc na podstawie tzw. „nie-aktu”, a przy tym bez odszkodowania.

Drugą podstawę kasacyjną skarżący wypełnił zarzutami naruszenia:

- art. 233 § 1 k.p.c. przez pominięcie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci arkuszy posiadłości gruntowych oraz wskazanych konkretnie licznych postanowień sądów powszechnych i Sądu Najwyższego w sprawach o zasiedzenie m.in. nieruchomości objętych niniejszym sporem a stwierdzających dokonanie podziału tych nieruchomości w sposób wyłączający je spod działania dekretu z dnia 12 grudnia 1944 r.
- art. 365 i art. 366 k.p.c. przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że zakres związania sądu orzekającego prawomocnym orzeczeniem innego sądu określony jest jedynie literalnym brzmieniem sentencji orzeczenia, podczas gdy wpływ na te granice ma również uzasadnienie orzeczenia.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważenia wymagają zarzuty podniesione przez skarżącego w ramach drugiej podstawy kasacyjnej.

Zaskarżony wyrok wydany został przez Sąd drugiej instancji 22 lipca 2005 r., a więc po wejściu w życie ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 13, poz. 98). Dlatego do rozpoznania skargi kasacyjnej powoda mają zastosowanie przepisy kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu obowiązującym od dnia 6 lutego 2005 r. (art. 3 powołanej ustawy). Zgodnie z art. 398³ § 1 k.p.c. podstawę skargi kasacyjnej może stanowić naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszenie przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Jednakże przepis art. 398³ § 3 k.p.c. stanowi, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Skarga kasacyjna, według nowej regulacji, stała się nadzwyczajnym środkiem odwoławczym służącym od prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji. W ramach tego środka Sąd Najwyższy kontroluje wyłącznie stosowanie prawa, a nie ustalenia faktyczne. Przyjęcie przez ustawodawcę takiego rozwiązania podyktowane było potrzebą zharmonizowania podstaw kasacyjnych z charakterem postępowania kasacyjnego i zakresem rozpoznania skargi, oznaczonym w art. 398¹³ § 2 k.p.c., a także jednoznacznego określenia funkcji Sądu Najwyższego jako sądu prawa, sprawującego nadzór nad działalnością sądów powszechnych w zakresie orzekania (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006/4/76).

Wprawdzie art. 398³ § 3 k.p.c. nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c. Przepis ten odnosi się wprost do oceny dowodów wskazując, według jakich kryteriów winna być ona przeprowadzana. Podniesiony przez skarżącego zarzut

naruszenia art. 233 k.p.c. usuwa się zatem spod kontroli kasacyjnej.

Naruszenia art. 365 i art. 366 k.p.c. skarżący upatrywał w nieuwzględnieniu przez Sąd drugiej instancji ustaleń dokonanych przez sądy orzekające w sprawach o zasiedzenie przez Skarb Państwa nieruchomości objętych także niniejszym sporem, a wskazujących na fakt dokonania podziału tych nieruchomości przed dniem 1 września 1939 r. na parcele leśne o powierzchni nie większej niż 25 ha. Zarzuty te są bezzasadne.

Art. 366 k.p.c. określa skutek prawomocnego orzeczenia sądu w postaci powagi rzeczy osądzonej, stwarzającej sytuację prawną, w której wykluczona jest możliwość ponownego rozpoznania tej samej sprawy. Przepis ten nie może więc doznać naruszenia we wskazany przez skarżącego sposób.

Skarżący zaprezentował pogląd, według którego Sąd drugiej instancji związany był w rozpoznawanej sprawie orzeczeniami, jakie zapadły wcześniej w sprawach o zasiedzenie przedmiotowych nieruchomości. Słuszność tego zapatrywania może być rozważana jedynie na gruncie art. 365 § 1 k.p.c., określającego moc wiążącą prawomocnego orzeczenia sądu. Skutek ten wyraża się w tym, że inne sądy oraz inne organy państwowe, a w przypadkach przewidzianych w ustawie także inne osoby, muszą brać pod uwagę fakt istnienia i treść prawomocnego orzeczenia sądu. Związanie to - wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącego - dotyczy treści samej sentencji i nie obejmuje jej uzasadnienia, zawierającego wskazanie dokonanych ustaleń i ich ocenę prawną. Odnosi się ono bowiem do samego rezultatu rozstrzygnięcia, a nie przesłanek, które do niego doprowadziły (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 stycznia 2000 r., II CKN 655/98, nie publ.; z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN 1073/00, nie publ.). W konsekwencji stwierdzić należy, iż Sąd Apelacyjny nie był związany ustaleniami wskazanymi w uzasadnieniach orzeczeń innych sądów, oddalających wnioski o stwierdzenie zasiedzenia gruntów leśnych objętych rozpoznawanym sporem. Dokonując własnych ustaleń w zakresie przesłanek warunkujących nacjonalizację tych gruntów na podstawie przepisów dekretu z dnia 12 grudnia 1944 r. Sąd Apelacyjny nie naruszył więc art. 365 k.p.c.

Podniesione przez skarżącego zarzuty obrazy przepisów postępowania w istocie zmierzały do podważenia przyjętego za podstawę zaskarżonego wyroku ustalenia, iż grunty leśne, których dotyczy żądanie pozwu nie zostały przed dniem 1 września 1939 r. podzielone prawnie ani faktycznie na parcele nie większe niż 25 ha. W rozpoznawanej sprawie okoliczność ta nie ma jednak przypisywanego jej przez skarżącego - w ślad za Sądem Apelacyjnym - znaczenia.

Według art. 1 ust. 1 dekretu z dnia 12 grudnia 1944 r. upaństwowieniu (*ex lege*) podlegały lasy i grunty leśne o obszarze ponad 25 ha, stanowiące własność lub współwłasność osób fizycznych i prawnych. Przepis ten - z mocy postanowienia zawartego w ust. 3 lit. b) wymienionego artykułu - nie odnosił się do lasów i gruntów leśnych podzielonych prawnie lub faktycznie przed dniem 1 września 1939 r. na parcele nie większe niż 25 ha, a stanowiących własność osób fizycznych, których grunty nie zostały objęte przepisami art. 2 lit. e) dekretu z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej. Brzmienie tych unormowań i określona pomiędzy nimi przez prawodawcę wzajemna relacja (ust. 1 art. 1 „nie odnosił się” do lasów i gruntów leśnych wymienionych w ust. 3) wskazują wyraźnie na to, że każde z nich określało - w ujęciu pozytywnym bądź negatywnym - przesłanki przejścia na własność Skarbu Państwa własności lasów i gruntów leśnych. Nie jest zatem uprawniony pogląd skarżącego, zgodnie z którym ust. 1 art. 1 dekretu wyznaczał pewną ogólną zasadę, a ust. 3 ściśle określone od niej wyjątki. Treść art. 1 ust. 3 lit. b) dekretu nie pozostawia żadnych wątpliwości, że lasy i grunty leśne podzielone we wskazany w tym przepisie sposób nie podlegały nacjonalizacji tylko wtedy, gdy nie stanowiły własności osób fizycznych objętych działaniem przepisów art. 2 lit. e) dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej. Jeśli zaś tak wydzielone parcele były własnością osób nie spełniających powyższego warunku, to przechodziły na własność Skarbu Państwa. Oznacza to, że lasy i grunty leśne należące do osób fizycznych, których grunty były objęte przepisami art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej, podlegały nacjonalizacji niezależnie od ich obszaru. Zbieżną z zaprezentowaną wyżej wykładnią art. 1 ust. 3 lit. b) dekretu z dnia 12 grudnia 1944 r. przedstawił Sąd Najwyższy w motywach wyroku z dnia 22 kwietnia 2005 r., II CK 653/04, OSNC 2006/3/56.

Skoro H., będący poprzednikami prawnymi powoda, bezspornie podlegali przepisom dekretu z dnia 6 września 1944 r., to będące ich własnością lasy i grunty leśne uległy nacjonalizacji bez względu na to, czy zostały przed 1 września 1939 r. podzielone na parcele nie większe niż 25 ha. Do takiej też ostatecznie konkluzji, choć wyprowadzonej częściowo z odmiennych założeń, doszedł Sąd Apelacyjny. Z tego też względu zarzut naruszenia art. 1 dekretu z dnia 12 grudnia 1944 r. nie mógł wywołać zamierzonego skutku.

Skarżący kwestionował skuteczność nabycia przez Skarb Państwa przedmiotowych nieruchomości także z innej przyczyny. Podniósł mianowicie, powołując się na zarzut naruszenia art. 1 Protokołu Nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, iż do nabycia takiego nie mogło dojść na podstawie przepisów dekretu wydanego przez niekonstytucyjny organ, jakim był Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego oraz bez jakiegokolwiek odszkodowania. Odnosząc się do tego zarzutu stwierdzić należy, iż nie znajduje on dostatecznego usprawiedliwienia. Rzeczypospolita Polska ratyfikowała Protokół Nr 1 w dniu 10 października 1994 r. Akt nacjonalizacji nieruchomości poprzedników prawnych powoda nastąpił przed tą datą. W takiej sytuacji nie można mówić o naruszeniu postanowień Protokołu Nr 1. Państwo -jak to wyjaśnił ETPC w orzeczeniu z dnia 27 stycznia 2000 r. w sprawie Rucińska v. Polska, 33752/96 (publ. W zbiorze Lex nr 41130) - może ponosić odpowiedzialność za zdarzenia, które nastąpiły po ratyfikowaniu Konwencji. Już tylko na marginesie zauważyć wypada, iż przedmiotem rozpoznawanej sprawy nie jest żądanie zapłaty odszkodowania z tytułu wyzucia z prawa własności. Argument wskazujący na naruszenie art. 1 Protokołu Nr 1 przez uznanie skuteczności przejścia na Skarb Państwa prawa własności nacjonalizowanego mienia bez żadnej rekompensaty w procesie windykacyjnym pozbawiony jest jakiegokolwiek znaczenia. Z tej samej przyczyny nie może on usprawiedliwiać zarzutów naruszenia art. 385 kodeksu cywilnego austriackiego oraz art. 99 Konstytucji Marcowej.

Zawarte w uzasadnieniu skargi kasacyjnej wywody wskazujące na niekonstytucyjność dekretu z dnia 12 grudnia 1944 r. i bezzasadne uchylenie się przez Sądy orzekające w rozpoznawanej sprawie od bezpośredniego zastosowania przepisów Konstytucji nie znalazły żadnego odzwierciedlenia w treści

podniesionych zarzutów. Nie mogą być one zatem przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego.

Zarzuty naruszenia art. 222 § 1 k.c., art. 2, art. 21 ust. 1 w zw. z art. 20, art. 21 ust. 2, art. 31 ust. 3, art. 32 i art. 64 ust. 2 i 3 Konstytucji uznać należy za pozbawione usprawiedliwionej podstawy, jako że oparte one zostały na błędnym przekonaniu skarżącego, iż przysługuje mu prawo własności do nieruchomości objętych żądaniem pozwu, zaś pozwany nie dysponuje żadnym tytułem prawnym, który mógłby zostać skutecznie przeciwstawiony zgłoszonemu roszczeniu windykacyjnemu.

Z przytoczonych wyżej względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 398¹⁴, art. 108 § 2 i art. 102 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.).